

Nowa edycja CEL-u rozpoczęta!

Mateusz Wichary

W dniach 6-9 marca w Kościelnym Ośrodku w Radości rozpoczęła się inauguracyjna sesja nowej, trzeciej już edycji Centrum Edukacji Liderów. To działająca przy naszym Kościele inicjatywa rozwoju nowych przywódców. Misją CEL jest realizacja zadania określonego w 2 Tym. 2,2: *'co słyszałeś ode mnie wobec wielu świadków, przekaz także ludziom godnym zaufania, którzy będą zdolni nauczać innych'*.

Myślę, że Czytelników, którzy zdają sobie sprawę ze znaczenia przywództwa nie muszą przekonywać, że CEL to wyjątkowo cenne narzędzie, jakie nasz Kościół posiada, aby zachęcać i rozwijać swą młodą kadrę.

Do tej pory odbyły się dwa kursy CEL: pierwszy w latach 2008-9 i drugi w latach 2010-11, zaś w roku 2012 obie grupy działały wspólnie. W obu dotychczasowych kursach uczestniczyło ogółem 12 opiekunów i ok. 40 podopiecznych. Obecny, trzeci już kurs jest najliczniejszy, gdyż zgromadził 18 opiekunów oraz 40 podopiecznych; kurs ten ma trwać dwa lata: 2013-14. Po raz pierwszy opiekunami CEL są trzy kobiety, które opiekują się siedmioma podopiecznymi. Uczestnicy kursu reprezentują ponad 20 zborów KChB z całego kraju.

Koordinatorem CEL od samego początku jest prezbiter Daniel Trusiewicz, który wspólnie z prezbiterem Gustaw Cieślarem i pastorem dr Wojciechem Kowalewskim tworzą zarząd CEL.

Warto przypomnieć wizję całego projektu. Daniel Trusiewicz wyjaśnia: Istotą programu CEL jest lepsze przygotowanie nowego pokolenia liderów, którzy obecnie są zaangażowani w służbie Kościoła i chcieliby rozwijać swoje praktyczne umiejętności oraz poszerzać wiedzę. Program jest adresowany do młodych liderów w wieku 25-40 lat, którzy widzą potrzebę dalszego rozwoju i chcą być bardziej skuteczni w służbie.

Zadaniem bardziej doświadczonych przywódców, którzy zaangażowali się w CEL, jest pomoc w przekazaniu doświadczenia innym w takich dziedzinach jak: kwestie rozwoju Kościoła i zapobieganie braku rozwoju, wyposażanie przywódców, praktyczne zastosowanie doktryny chrześcijańskiej, zarządzanie ludźmi, duszpasterstwo, kaznodziejstwo, rozwiązywanie problemów w Kościele, rola kultury w przekazywaniu ewangelii itp.

CEL działa na zasadzie tzw. 'mentoringu – coachingu' indywidualnego (jeden opiekun na jednego - dwóch podopiecznych), którzy spotykają się ze sobą regularnie, zaś dwa razy do roku uczestnicy programu zjeżdżają się na kilkudniowe zgrupowania w celu wspólnej nauki, ćwiczeń i rozwijania relacji. Akcent jest postawiony na osobistą wymianę doświadczeń i trenowanie młodszego pokolenia w przywództwie Kościoła. Działa także strona internetowa, gdzie są publikowane bieżące informacje, materiały szkoleniowe i zdjęcia - www.cel-kchb.org

Zjazd rozpoczął się wieczorem w środę 6 marca spotkaniem orientacyjnym, czyli przedstawieniem się, zapoznaniem ze sobą uczestników i omówieniem programu. Spotkali się zarówno podopieczni jak i ich opiekunowie, wśród których nie brakuje weteranów, zaangażowanych w te inicjatywę od samego początku. Cieszy również fakt, że pojawiły się nowe twarze osób, które zakończywszy poprzednie kursy jako podopieczni tym razem występują w roli opiekunów. Warto dodać, że wśród podopiecznych pojawili się znacznie młodsi liderzy, którzy poza studiami angażują się już w projekty misyjne i poważne obowiązki zborowe.

Zajęcia rozpoczęły się od czwartku rana. Po śniadaniu i wspólnej modlitwie Daniel Trusiewicz

przedstawił temat misji Kościoła z różnych perspektyw. Rozważył wiele obiegowych opinii i paradygmatów, niekoniernie poprawnych, które w oparciu o wybiórcze podejście do tematu zamiast zachęcać i konstruktywnie wspierać dzieło misji, służą jako usprawiedliwienie braku inwencji bądź działań. Przedstawił również czynniki, które – w oparciu o badania, jakie są dla człowieka dostępne – błogosławi Bóg w rozwoju Kościoła.

Następnie prezbiter dr Andrzej Seweryn poruszył temat życia rodzinnego pastora i związanych z tym napięć. Jako priorytet, który stanowi o wzroście duchowym rodziny przede wszystkim ujawniła się potrzeba poświęcania dzieciom i żonie czasu. Będąc mocno zaangażowanym w zbawianie świata nie wolno zapomnieć o własnej rodzinie, co często dla osób chętnych do poświęceń dla rozwoju Kościoła okazuje się autentycznym wyzwaniem.

Kolejne zajęcia były bardzo praktyczne i pomocne w codziennej służbie. Prowadził je autor tego artykułu, a celem było opanowanie warsztatu wykonania poprawnie egzegezy tekstu – przydatnego zarówno w przygotowaniu kazania jak i grupy biblijnej. Każda z osób wybrała jeden werset, a następnie – według podanych wytycznych – przeprowadzała obserwację, interpretację i zastosowanie.

Ostatnie czwartkowe zajęcia prowadził pastor dr Wojtek Kowalewski. Dowodził, przekonująco zresztą, że pasja w życiu jest tym, co nadaje mu sens. Zagrożeniem jest poddanie serca apatii i zniechęceniu, które niszczy dany nam przez Boga potencjał do dokonywania rzeczy wyjątkowych. „Bez serca nie możemy mieć wiary. Bez serca nie znajdziemy zadania, które jest tylko dla nas przeznaczone. Innymi słowy, bez serca nie możemy żyć naprawdę” - to słowa, które streszczają przesłanie tego wykładu.

Wieczór oznaczał czas wolny, który wolny był jedynie w tym sensie, że nie przewidywano zorganizowanych spotkań i większość z uczestników wykorzystwała go na dalsze rozmowy, poznawanie się, modlitwę. Taki czas jest w czasie zjazdu bardzo ważny, bowiem zakłada on osobiste zaangażowanie, budowanie relacji, wzajemne poznawanie się jako narzędzia wpływające na rozwój i zachęcające w służbie. Dlatego też ten fakt w niniejszym sprawozdaniu odnotowałem:)

Piątek rozpoczęła modlitwa i rozważanie prowadzone przez pastora Adriana Stróżka. Zwrócił on uwagę na brak mocy u uczniów, pomimo przebywania obok Pana, wskazując duchową dyscyplinę modlitwy jako kluczowy czynnik przemiany życia.

Pierwsze zajęcia w tym dniu poprowadził dr Janusz Kucharczyk, przedstawiając najważniejsze pojęcia i zasady etyczne Nowego Testamentu. Między innymi wskazał na znaczenie stworzenia na obraz Boży, prawa Bożego i jego zastosowania, zbawienia z łaski przez wiarę w Chrystusa i tego etyczne skutki, rola uświęcenia i poddania Duchowi Świętemu, w końcu znaczenie miłości i „złotej reguły” z Mat 7,12.

Drugie zajęcia były kontynuacją przygotowania egzegezy. Poświęciłem je przeniesieniu pracy wykonanej w jej trakcie na przygotowanie odpowiednio grupy biblijnej (czyli roli pytań) oraz kazania (w którym zwróciłem uwagę na słuchanie wątpliwości jako czynnika twórczego w rozwijaniu myśli wskazanej w tekście).

Trzecie zajęcia były znów poświęcone etyce, tym razem szczegółowej, i znów prowadzone przez brata Kucharczyka. Omówił zagadnienia z dziedzin etyki pracy, seksualnej i bioetyki. Połączenie wykładu ogólnego z omówieniem szczegółowych kwestii etycznych było bardzo pożyteczne – kwestie ogólne znalazły swe konkretne zastosowanie, a owo swe oparcie w ogólnych biblijnych zasadach etycznych.

Ostatni wykład piątkowy poprowadził pastor Zbigniew Sobczak. Nakreślił w ciekawy sposób różne zagadnienia związane z ewangelizacją, od kwestii ogólnych związanych z tym, czym właściwie ewangelizacja jest, poprzez kulturowe uwarunkowania związane z katolickością większości Polaków, aż do fałszywych przedstawień Chrystusa w różnych ruchach i kultach.

Piątkowy wieczór rozpoczęła uroczysta kolacja, po której nastąpiła wspólna społeczność, której szczególnym elementem były świadectwa. Bardzo różne, związane z przeszłością, refleksjami, służbą i wyjazdem do Ugandy dwóch polskich baptystów, w tym także autora tego artykułu. Wszystkie świadectwa były zachęcające i budujące – wspaniale było poznawać Boże działanie i wierność obecne w życiu tak wielu osób.

Sobota była ostatnim dniem zjazdu. W ostatnim wykładzie prezbitera Ireneusza Dawidowicza w rozważaniu zastąpił pastor Marcin Owsiejczuk. Omówił podstawy teologiczne i praktyczne kroki w zaangażowaniu się kościoła w przemianę otaczającego go świata, opierając na gruntownym doświadczeniu swego zboru, bardzo w tym zakresie zaangażowanego.

Całość zjazdu zakończył pyszny obiad. CEL przechodzi do działania w parach opiekun - podopieczny aż do listopada, gdy spotkamy się drugi raz w tym roku. Dziękujemy za ten cenny czas i możliwość poznawania się, wspierania i zachęcania. Bogu niech będzie chwała!

PS. Zarząd CEL prosi wszystkich, którym leży na sercu ta przyszłościowa w służbie Kościoła inicjatywa, o wsparcie CEL-u dobrowolnymi datkami i ofiarami. Można je wpłacać na konto ROD KChB, Nordea Bank 59 1440 1156 0000 0000 0659 8347 z adnotacją 'CEL'. **Bóg zapłać!**